Rok XIV. Nr. 234 SOSNOWIEC, piątek 25 sierpnia 1939 roku Cena numeru 10 groszy



Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów tel. 119-66

FORSTER „FUHREREM" NIEZALEŻNEGO ? GDAŃSKA

Ze spokojem oczekujemy rozwoju wypadków

BERLIN, 24. 8. Niemieckie Biuro Informacyjne ogłasza następujący oficjalny komunikat gdański:

„Zgodnie z ustawą o obronie ludu i państwa z dnia 24 czerwca 1933 r. i ustawą z dnia 5 maja 1937 r. przedłużającą ją, wchodzi w życie następujący dekret:

Artykuł 1. Gauleiter Gdańska jest szefem państwowym Wolnego Miasta Gdańska.

Artykuł 2. Dekret wchodzi w życie 23 sierpnia 1939 r."

Ustawa ta znosi konstytucję gdańską i realizuje na wzór Trzeciej Rzeszy unię personalną szefa państwa i szefa partii narodowo socjalistycznej. Wiadomości z Gdańska nie przynoszą żadnych informacyj co do losu prezydenta senatu gdańskiego Greisera.

W kołach polskich uważa się, że chodzi o nowy manewr propagandy niemieckiej która ogłosi „Gleichschaltung", jako całkowite złączenie Gdańska z Rzeszą.

WARSZAWA, 24. 8. Z Gdańska nadeszła wiadomość że Gauleiter Forster ogłosił się wodzem „niezależnego państwa gdańskiego" (!?) i zarządził w pierwszym rzędzie zamknięcie granicy polsko-gdańskiej!

W ciągu nocy na granicy polsko gdańskiej doszło do szeregu incydentów.

Nadchodzące z pogranicza wiadomości przyjmowane są w Warszawie z zupełnym spokojem. Rząd Rzeczypospolitej rozpatruje sytuację i w najbliższych godzinach zajmie odpowiednie stanowisko.

Społeczeństwo czeka z zaufaniem na decyzję Rządu w przeświadczeniu o własnej sile i potędze armii polskiej. Naród cały owiany jest duchem zjednoczenia i z zaufaniem oczekuje rozkazów a przeciwko nadchodzącym wypadkom wychodzi z całym spokojem.

Archiwum ambasady niemieckiej

WYWIEZIONE Z WARSZAWY

WARSZAWA, 24.8. Z kół dobrze poinformowanych donoszą że archiwum i bagaże ambasady niemieckiej w Warszawie zostały już ewakuowane. Poza tym donoszą że personel ambasady został zredukowany do jednej trzeciej.

Ambasador Moltke przebywa w Rzeszy już od kilku tygodni.

Ambasadorowie wracają

DO OJCZYZNY.

WARSZAWA, 24.8. Ambasador polski w Berlinie p. Lipski przybył dziś do Warszawy.

Ambasador Rzeszy w Warszawie von Moltke wyjechał dziś do Berlina.

Napady na terytorium polskie

ze strony niemieckiej

KATOWICE, 24. 8. PAT. W nocy z 23 na 24 bm. miało miejsce kilka napadów ze strony niemieckiej na terytorium polskim. Pierwszy wypadek agresji miał miejsce w nocy o godz. 24, kiedy banda kilkunastu Niemców przekroczyła granicę polską i napadła na stację kolejową i urząd celny w miejscowości Makoszowy pod Katowicami. Banda ta dała kilkaset strzałów.

Dalszy wypadek agresji miał przebieg następujący: O godz. 0.30 do 1.45 oraz o godz. 2.30 do 2.50 Niemcy ostrzeliwali z karabinu maszynowego budynek placówki straży granicznej w Gierałtowicach pow. rybnickiego. Ogółem dano kilkaset strzałów. Szereg kul utkwiło w murach budynku placówki.

Ambasdor R. P. w Berlinie złożył w obydwuch wypadkach ostry protest w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych.

W pełnym pogotowiu bojowym

oczekuje front pokoju na wydarzenia

LONDYN, 24. 8. Sytuacja w Europie doszła do napięcia kulminacyjnego. Weszliśmy w okres kiedy nie dnie ale godziny będą decydowały w Europie. Każda chwila może przynieść najbardziej brzemienne w skutki wydarzenia. Front pokoju jest w pełnym pogotowiu bojowym. Anglia, Francja, Turcja i Rumunia, nie licząc Polski zmobilizowały trzy i pół miliona żołnierzy. Mimo wszystko, wszędzie dotychczas panuje spokój.

Liczebność armii francuskiej obliczana jest dziś na półtora miliona żołnierzy. Donoszą o zarządzonych mobilizacjach w koloniach francuskich. W Wielkiej Brytanii program rozbudowy lotnictwa, który miał być wykonany w połowie przyszłego roku, został już wykonany w 75 procentach. Liczba samolotów bojowych pierwszej linii wynosi obecnie 5 tysięcy.

W Londynie w ciągu ub. nocy wydano szereg zarządzeń ochronnych. Wszystkie większe fabryki, mosty, linie kolejowe itp. są pilnie strzeżone. Zarządzono przygotowania przeciwlotnicze.

Z Turcji donoszą, że po zakończeniu manewrów, kilka roczników rezerwisów zatrzymano pod bronią w liczbie około 700.000 ludzi.

W Rumunii również powołano pod broń kilka roczników rezerwistów w liczbie około 800.000 żołnierzy.

ATENY, 24.8. PAT. Ministerstwo Wojny komunikuje że rezerwiści artylerii polowej ciężkiej i górskiej, kawalerii i służby łączności roczników 1936 i 1937 oraz szereg specjalistów zostali wezwanych do odbycia manewrów.

BRUKSELA, 24.8. PAT. Ministerstwo Obrony komunikuje: Oficerowie i szeregowi armii belgijskiej zostali odwołani z urlopów.

PARYŻ, 24.8. PAT. Dziś rano zostały powołane do szeregów dalsze kontynkenty rezerwistów.

Odwołanie z urlopów

FUNKCJONARIUSZY PAŃSTWOWYCH.

WARSZAWA, 24. 8. PAT. Pan prezes rady ministrów zarządził niezwłoczne odwołanie z urlopów wszystkich funkcjonariuszy państwowych.

Anglia wypełni swe zobowiązania

Przemówienia prem. Chamberlaina i min. Halifaxa

LONDYN, 24. 8. Posiedzenie gabinetu brytyjskiego rozpoczęło się o godz. 12.40 po wizycie premiera Chamberlaina u króla.

Prem. Chamberlain wygłosił w izbie gmin obszerne przemówienie, obrazujące obecną sytuację międzynarodową.

Premier jeszcze raz podkreślił, że Anglia wypełni całkowicie swe zobowiązania względem Polski i innych państw.

Dziś wieczorem min. spraw zagranicznych W. Brytanii Halifax wygłosił przemówienie radiowe, w którym podkreślił, że Anglia nie zamierza atakować Niemiec, ale nie dopuści do panowania siły i sprzeciwi się zbrojnie wszelkim aktom agresji.

Nowy „świstek papieru“ podpisany

Sowiecko-niemiecki pakt nieagresji zawiera siedem punktów

MOSKWA, 24. 8. Dziś w nocy podpisany został w Moskwie niemiecko - sowiecki pakt o nieagresji.

BERLIN, 24. 8. PAT. Podpisany ubiegłej nocy pakt o nieagresji pomiędzy Związkiem Sowieckim a Niemcami według Niemieckiego Biura Informacyjnego brzmi jak następuje:

Rząd sowiecki i rząd niemiecki kierują się życzeniem konsolidacji pokoju pomiędzy ZSRR a Niemcami opierając się na głównych postanowieniach traktatu o neutralności, zawartego pomiędzy Związkiem Sowieckim a Niemcami w kwietniu 1926 r. zawarli następujący układ:

Art. 1. Obie strony kontraktujące zobowiązują się wstrzymać od użycia wszelkiej przemocy, wszelkiej akcji agresywnej i wszelkiego ataku jednej strony przeciwko drugiej czy to indywidualnie, czy też wspólnie z innymi mocarstwami.

Art. 2. Jeżeli jedna ze stron umawiających się stałaby się przedmiotem akcji wojskowej ze strony trzeciego mocarstwa. Druga strona kontraktująca w żadnej formie nie okaże pomocy temu trzeciemu mocarstwu.

Art. 3. Rządy obu stron kontraktujących pozostaną w przyszłości stale we wzajemnym kontakcie w celach konsultacji, aby informować się wzajemnie co do spraw, dotyczących ich wzajemnych interesów.

Art. 4. Żadna ze stron kontraktujących nie będzie brała udziału w jakimkolwiek ugrupowaniu mocarstw, skierowanym pośrednio lub bezpośrednio przeciwko stronie drugiej.

Art. 5. W razie sporów lub knofliktów które mogłyby nastąpić pomiędzy stronami umawiającymi się bez względu na rodzaj spraw, będących u ich podłoża, obie strony załatwią te spory lub konflikty wyłącznie w drodze pokojowej wymiany przyjaznych poglądów, a w razie konieczności przez stworzenie komisji rozjemczej.

Art. 6. Obecny pakt jest zawarty na 10 lat i jeżeli jedna ze stron umawiających się nie wymówi go na rok przed upływem terminu, pakt będzie uważany za przedłużony automatycznie na okres następnych 5 lat.

Art. 7. Pakt ten podlega ratyfikacji w najbliższym czasie. Wymiana dokumentow ratyfikacyjnych powinna nastąpić w Berlinie. Pakt wchodzi w życie niezwłocznie po podpisaniu.

Pakt ozstał sporządzony w 2 egzemplarzach w języku niemieckim i rosyjskim w Moskwie 23 sierpnia 1939 r.

Pakt został podpisany w imieniu ZSRR przez Mołotowa, w imieniu rządu niemieckiego przez Ribbentropa.

Ribbentrop opuścił Moskwę

BERLIN, 24. 8. PAT. Z Moskwy donoszą, że min. Ribbentrop opuścił Moskwę w czwartek o godz. 13, udając się samolotem do Obersalzberg, gdzie złożyć ma kanclerzowi Hitlerowi szczegółowy raport o zawarciu paktu.

Posiedzenie gabinetu

WARSZAWA, 24. 8. PAT. Dnia 23 bm. o godz. 22 odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie gabinetu.

Bombowiec niemiecki nad Boguminem

BOGUMIN, 24. 8. PAT. Wczoraj o godz. 13-ej od strony Niemiec nadleciał niemiecki samolot bombowy 3-motorowy, który szybował nad Boguminem Nowym. Zaalarmowano władze wojskowe i niebawem nadleciał samolot myśliwski, który zmusił niemieckiego bombowca do cofnięcia się z nad terytorium Polski. Podobne naruszenie granicy przez bombowce niemieckie miało miejsce poprzedniego dnia w godzinach przedwieczornych.

—(—)—

Odroczenie rozpoczęcia ROKU SZKOLNEGO

WARSZAWA, 24. 8. PAT. Ministerstwo WR. i OP. zawiadamia, że data rozpoczęcia roku szkolnego 1939/40 wyznaczona pierwotnie na 4 września br. uległa odroczeniu na dni kilka i zostanie ustalona osobnym zarządzeniem

Polski kurier dyplomatyczny aresztowany przez Niemców

BERLIN, 24. 8. Wczoraj w godzinach popołudniowych aresztowany został przez niemieckie władze celne, kurier polski z walizą dyplomatyczną.

Został on przewieziony do Wrocławia, gdzie został uwięziony. Interwencja konsulatu i ambasady R. P. nie dały rezultatu.

Władze policyjne niemieckie odmówiły również wydania walizy dyplomatycznej.

Japonia nie była zawiadomiona

o zamierzonym zawaciu paktu sowiecko-niemieckiego

TOKIO, 24. 8. PAT. Agencja Domei donosi ze źródeł zbliżonych do rządu, że premier Hiranuma poinformował dziś członków rady rządowej, iż Niemcy nie zasięgali opinii Japonii przed zawarcie paktu o nieagresję z Sowietami.

Przed odlotem do Moskwy Ribbentrop poinformował ambasadora Japonii iż wobec sytuacji jaka się wytworzyła Rzeszy nie pozostaje nic innego jak zawarcie paktu z Sowietami. Ribbentrop wyraził ubolewanie rządu niemieckiego i zapewnił ambasadora, że pragnieniem Rzeszy będzie po zawarciu paktu nietylko utrzymanie. lecz nawet pogłębienie przyjaźni z Japonią

Premier Hiranuma wyraził jednak przekonanie, że Japonia od tej chwili będzie musiała rozważyć sytuację międzynarodową ze stanowiska polityki niezależnej.

Policja gdańska aresztuje

polskich kolejarzy

GDAŃSK, 24.8. PAT. Gdańska policja polityczna aresztowała w ciągu ostatnich 24 godzin szereg kolejarzy polskich, nie podając dotychczas powodów aresztowania. Poza tym policja gdańska dokonała licznych aresztowań wśród Polonii gdańskiej. Aresztowania te posiadają charakter masowy

GDAŃSK, 24 8. PAT. Wczoraj w godzinach rannych gdańska policja graniczna po raz pierwszy na dworcach kolejowych w Sopotach i Oliwie dokonała rewizyj paszportowych oraz rewizyj zawartości teczek, walizek itp wśród podróżnych.

Dokonywano tego na terenach kolejowych, gdzie jak wiadomo, uprawnienia policyjne posiada jedynie policja kolejowa. W jednym wypadku na zapytanie przez urzędującego na stacji w Oliwie urzędnika kolejowego, jakim prawem policja graniczna przeprowadza na terenie objektów kolejowych rewizje, jeden z policjantów granicznych wskazał na rewolwer i oświadczył, że „to mu daje prawo do wszystkiego".

Zrewidowano również stawidło w Oliwie i jedno z biur stacyjnych. Gospodarka gdańskiej policji granicznej wpłynęła hamująco na normalny ruch kolejowy i pracę kolejarzy na podmiejskich stacjach gdańskich.

ADAM CZEKALSKI

DROGI PODZIEMNE

POWIESC SENSACYJNA

48)

— I ja tak myślałam. Poza tym tereny pozostaną nadal w moich rękach, jako moja własność, a ponieważ ojciec przykazał mi nie wypuszczać tej majętności z rąk, więc nie chciałabym ich się wyzbywać na zawsze.

— No, a cóż ten — Korf? Nie nastaje już na panią?

— Chwilowo cisza, oby tylko nie cisza przed burzą.

— Ten człowiek jest do wszelkiej nieprawości zdolny, wystrzegaj go się, dziecko i nie wchodź z nim w żadne rozmowy. A gdyby ci proponował cokolwiek, to, skoro już mnie ustanawiasz swoim zastępcą prawnym, odeślij go do mnie.

— Dobrze, panie mecenasie. Z Korfem i jego zausznikami nie chciałabym bowiem wdawać się w żadne rozmowy na żadne tematy. Ostatnio bowiem przekonałam się, że są to ludzie bardzo niebezpieczni.

W tym miejscu Hanka opowiedziała wypadek z włamaniem i pod największą dyskrecją, tajemnicę powrotu skradzionych jej dokumentów. Mecenas, wysłuchawszy tego opowiadania, myślał czas pewien, w końcu powiedział:

— Z tego widzę, że masz jakiegoś wroga w domu u siebie. Czy nie podejrzewasz nikogo ze służby?

Hanka zaczęła głośno wymieniać poszczególnych osobników i charakteryzować ich, ale na nikogo wyraźnie nie wskazywała, jako domniemanego złodzieja domowego. Kiedy na samym końcu wymieniła Justynę i scharakteryzowała ją, mecenas palec do góry.

— Mówisz więc, że dziewczyna ta lubi bardzo podsłuchiwać?

— Tak, przyłapałam ją parokrotnie na tej brzydkiej wadzie.

— Może więc ona pozostaje w jakimkolwiek związku z ludźmi Korfa?

— Nie sądzę i nie podejrzewam jej o to. Jest to dziewczyna gamoniowata i zapewne nie zdolna do jakiejkolwiek intrygi w szerszym stylu.

— Ale może być narzędziem w rękach innych, sprytnych i bez poczciwości.

— Czy ja wiem, jak na to odpowiedzieć? Zasadniczo nie podejrzewam jej wcale ale skoro pan mecenas sobie życzy, zacznę pilniej na nią patrzeć.

— Dobrze zrobisz. I kto wie, czy nie dowiesz się ciekawych rzeczy o niej. No, ale na dzisiaj chyba mamy tej rozmowy dosyć. Czy jutro cię zobaczę u siebie? Jeżeli chciałabyś mnie widzieć, to do dziesiątej jestem w domu. Później idę do sądu.

— Jeżeli zajdzie coś ciekawego, to albo zatelefonuję do pana mecenasa, albo osobiście przyjdę.

— Spodziewam się, że jednak tu będziesz, bo będziesz chciała zobaczyć się z wyzwolonym z wrażych obieży, jak to pięknie powiada poeta, panem Biernackim.

— O, naturalnie. Poczekam na niego przed więzieniem, aby mu umilić pierwsze chwile. On zapewne będzie się czuł bardzo przygnębiony i opuszczony.

— Czyż nie ma nikogo z rodziny?

— Nikogo.

— Hm, no to poczekaj, moje dziecko na niego. Więzienie nikogo jeszcze nie nauczyło radości życia i wesela. Jest to formalny instytut deprawacji dusz ludzkich.

— Uciekam już, panie mecenasie — powstała Hanka. — Do zobaczenia jutro.

— Bywaj zdrowa, moje dziecko i trzymaj się ostro.

Hanka, odrodzona pocieszeniem, jakie na nią tak nagle spadło, opuściła z weselem w duszy gabinet adwokata.

ROZDZIAŁ XI.

Była już godzina późna wieczorem gdy Koszelak rozstał się w ciemnym zaułku fabrycznej osady z jakąś kobietą i pośpiesznie udał się w stronę pałacyku przemysłowca Korfa. Był mocno zmartwiony wiadomością, jaką mu przyniosła kobieta i uważał sobie za najpierwszy obowiązek powiadomić o wszystkim szefa. Gdyby bowiem prawdą było to, czego się przed chwilą dowiedział, wszelkie nadzieje na zdobycie terenów naftonośnych Krzywickiej rozwiałyby się razem ze mgłą. I w dodatku jeszcze to tajemnicze zniknięcie dokumentów z biurka Korfa.

d. c. n.

PRZEWIDZIAŁ !...

Przyjęcie ministra v. Ribbentropa w Moskwie — oczywiście wśród dźwięków „Deutschland über Alles" i „Horst Wessel-Lied" oraz ... „Internacjonału" i rozmowy, toczone przez wielkorządców sowieckiej Rosji z twórcą „bloku antykomunistycznego" — nie stanowią dla polskiej opinii publicznej momentu merytorycznego zaskoczenia, a tym mniej nie są przyczyną, któraby zdołała wytrącić ją z równowagi.

Bo — jeśli chodzi ZSRR i jego politykę — my nigdy nie mieliśmy złudzeń którym gdzieindziej oddawano się przez długie lata... My ani nie wyolbrzymialiśmy, ani nie umniejszaliśmy, ani nie zachwycaliśmy się ani nie urągaliśmy.

Zawsze chcieliśmy mieć poprawne stosunki z wschodnim sąsiadem i od pokoju ryskiego w tym kierunku szliśmy konsekwentnie. Pierwsi zawarliśmy z Rosją w r. 1932 pakt o nieagresji; przeciwojenny pakt Briand—Kellogg doprowadziliśmy do wcześniejszego wejścia w życie; porozumieliśmy się pierwsi co do definicji napastnika; w r. 1938 oświadczeniami naszego ambasadora w Moskwie i rosyjskiego kierownika polityki zagranicznej zatwierdziliśmy tendencję pokojowego nastawienia.

Ale ponad tę poprawność i normalizację stosunków nie wychodziliśmy świadomie i celowo.

I dla tego też różne misje z zachodu, latami całymi jeżdżące do Moskwy z zadaniem związania się z Rosją układami o wzajemnej pomocy — ani nas grzały ani ziębiły, tak samo zresztą jak i ostatnie i dyplomatyczne i wojskowe próby dogadania się ze sternikami rosyjskiej polityki.

Dlatego też nagła wiadomość o rokowaniach rosyjsko-niemieckich może różne sfery na zachodzie zaskoczyła — ale zaprawdę nie nas!

Może zaskoczone są różne gabinety ministerialne i sztaby generalne — ale nie nasz Wódz Naczelny, dzierżący brzemię odpowiedzialności za obronę Polski Marszałek Śmigły-Rydz, który nie tylko liczył się z tym, jakie Sowiety zajmą stanowisko, ale je dokładnie zupełnie przewidział.

Już przeszło miesiąc temu, 20 lipca r. b. ogłoszony został wywiad, udzielony przez Marszałka dziennikarce amerykańskiej Mary Heaton Vorse, a w nim znalazła się następująca odpowiedź:

— „Co się tyczy Rosji, to posiadamy z nią pakt nieagresji i traktat handlowy, ale dostawa surowców z tego kraju zależałaby niewątpliwie od szeregu czynników... Rosja wyciągnie najpierw w obecnej sytuacji możliwie jak największą ilość korzyści..."

W tej przewidującej ocenie naszego Wodza Naczelnego, w tych dwu zaledwo krótkich zdaniach, mieści się wszystko!

I przewidywanie, że Rosja militarnie i politycznie stronić zechce obecnie od aktywności; i przewidywanie, że jej materialna współpraca — choćby jako dostarczyciela surowców — jest pod wielkim znakiem zapytania; i przewidywanie, że kierunek obecnej polityki sowieckiej będzie podyktowany wyłącznie egoizmem; niech sobie w Europie łby poskręcają, byleśmy dla naszych przyszłych planów jak najwięcej odnieśli korzyści, byle sukcesorami na pobojowisku Europy byli — my!

Wszystko przewidział nasz Wódz Naczelny już wtedy, gdy do Moskwy jeździli różni dyplomaci zachodnio-europejscy, a nikomu z nich nie śniło się jeszcze o misji von Ribbentropa...

W. M.

Prawda o Niemcach w Polsce

III. Oświata i kultura.

Najcięższy atak antypolskiej propagandy skierowany jest przeciw rzekomemu „prześladowaniu" i „gnębieniu" przeciw „brutalności" i „barbarzyństwu" wobec mniejszości niemieckiej w Polsce w dziedzinie oświaty i kultury.

Rozpatrzmy więc, jak się przedstawia „stan posiadania" Niemców w Polsce w tej dziedzinie, biorąc jako podstawę cyfry i dane z r. 1938.

Otóż Niemcy rozbudowali u nas bardzo gęstą i rozgałęzioną

SIEĆ SZKOLNICTWA.

Obecnie do wyszkolenia dzieci niemieckich w Polsce służą:

3 przedszkola publiczne (uczniów 104)

51 przedszkoli prywatnych (uczniów 1663)

359 szkół powszechnych publ. (uczniów 36.1993)

238 szkół powszechnych pryw. (uczniów 15.240)

2 gimnazja państwowe (uczniów 239)

13 gimnazjów prywatnych (uczniów 2.231)

2 licea państwowe (czniów 84)

11 liceów prywatnych (uczniów 295)

Razem więc mamy w Polsce

679 SZKÓŁ NIEMIECKICH,

a znajduje się w nich 55.045 dzieci.

Cyfry te nabierają wymowy, gdy zainteresujemy się tym, jak wygląda szkolnictwo polskie w Trzeciej Rzeszy

Otóż „Deutsche Schulzeitung in Polen" ogłosiło odnośne dane wedle stanu z 1 lipca 1938 r.

Istnieją zatem na terenie Rzeszy następujące szkoły polskie.

Na Śląsku: 6 powsz. szkół publ. i 7 prywatnych i 1 gimnazjum w Bytomiu.

W Prusach Wschodnich: 49 powsz. szkół i 1 prywatne gimnazjum w Kwidzynie (Marienwerder).

We wszystkich tych szkołach kształci się 1.722 dzieci polskich...

Zestawienie więc jest takie:

Polska daje niemieckim dzieciom 679 szkół, Niemcy dają polskim dzieciom 64 szkół... W Polsce jest w niemieckich szkołach 55.045 dzieci, w Rzeszy w polskich szkołach 1.722 dzieci...

Tak w świetle cyfr wygląda „prześladowanie" szkolnictwa niemieckiej mniejszości w Polsce!

Szkolnictwo to nie tylko nie zaznaje ze strony polskiej przeszkód, ale wręcz przeciwnie: wciąż się powiększa i rozbudowuje.

Jako dowód przytoczmy kilka spośród licznych zezwoleń, udzielonych przez władze polskie w r. 1938 Niemcom w dziedzinie rozbudowy ich szkolnictwa. A więc:

udzielenie praw publ. dla niem gimnazjów w Chorzowie i Grudziądzu;

pozwolenie na budowę szkół w Bydgoszczy i Wolsztynie;

otwarcie szkoły w Königsberg (pow. Łańcut);

przedłużenie pozwolenia na używanie lokalu szkoln. w Międzychodzie;

pozwolenie na budowę internatu dla szkoły w Chorzowie;

pozwolenie na używanie budynku szkoln. w Wągrowcu;

uruchomienie nowego przedszkola w Białej;

uchwała Sejmu Śląskiego o dotacji dla niem. gimnazjum i liceum w Bielsku.

tak wygląda „gnębienie" szkolnictwa...

Spójrzmy na inne działy kultury.

Mniejszość niemiecka w Polsce rozporządza doskonele zorganizowaną i bardzo rozpowszechnioną prasą. Obecnie jest w Polsce 110 niemieckich czasopism o różnym typie i charakterze. A więc czasopism: politycznych 39, młodzieżowych 9, gospodarczych 22 naukowych 2, wyzn. ewang. 34, wyzn. katol. 2, agencyj prasowych 2.

Nie można zatem powiedzieć, by mniejszość niemiecka u nas miała skąpo własnych źródeł informacyjnych o wszystkich sprawach, dotyczących jej życia i potrzeb.

Wreszcie: podobnie jak — co już poprzednio wykazaliśmy — wspaniale są rozbudowane u nas niemieckie organizacje społeczno-zawodowe, tak samo w rozkwicie znajdują się niemieckie

ORGANIZACJE KULTURALNO-SPOŁECZNE.

Oto najgłówniejsze spośród nich:

„Deutscher Kulturbund" w Katowicach (30 oddziałów);

„Deutscher Schul und Bildungsverein" w Łodzi;

„Deutscher Schulverein" w Bydgoszczy;

„Historische Gesellschaft" w Poznaniu;

„Deutscher Sängerbund für Polnisch-Schlesien" (30 oddziałów);

„Deutsch Bücherei" w Poznaniu;

„Verband Deutscher Volksbüchereien" (na G. Śląsku 260 bibliotek z 130.000 tomami, na Pomorzu 50 bibliotek z 150.000 tomami);

„Deutsche Bühne" (z oddziałami w Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu);

„Deutsche Theatergemeinde" w Katowicach;

„Bielitz-Bialaer deutscher Theaterverein" w Bielsku.

Tak wygląda barbarzyńskie „uciskanie" i brutalne „prześladowanie" Niemców w Polsce w dziedzinie oświaty i kultury...

F. B.



GÓRSKA „LINIA MAGINOTA" Z LUDU GÓR POLSKICH.

Bohaterskie piersi ludu górskiego stworzą wzdłuż południowej granicy Rzeczypospolitej niezwyciężony mur — górską „linię Maginota" — której żaden wróg nie zmoże.

Hasło to stało się głównym motywem pracy wszystkich instytucyj organizacyj, zrzeszonych w Związku Ziem Górskich, którzy powoli, lecz systematycznie realizują opracowany przez siebie wielki plan rozwoju górskich ziem Rzeczypospolitej przez podźwignięcie gospodarki rolnej, uprzemysłowienie Karpat, rozwój kultury z zachowaniem bezcennych form starej kultury ludowej, materialnej i duchowej.

W dniach od 7 do 12 września odbędzie się w Zakopanem „Tydzień Gór" urządzany tradycyjnie co 2 lata. W r. b. protektorat nad tą imprezą objęli P. Prezydent RP. i Marszałek Śmigły-Rydz.

Podczas „Tygodnia Gór" zespoły górali z całego Podkarpacia od Olzy po Czeremosz stawią się w Zakopanem, gdzie dadzą najpełniejszy przegląd góralszczyzny, od jej ideologii do folkloru.

Największą atrakcją będą występy regiorów w malowniczych strojach, obrazujące najpiękniejsze tańce i śpiewy góralskie.

Na zdjęciu — grupa Hucałów z Mikuliczyna i Żabiego.

Na szpaltach pism

Polityka flirtu

P. Regnis na łamach prasy żydowskiej nie przywiązuje większego znaczenia do nowego posunięcia polityki niemiecko — sowieckiej— pisze:

Zaczyna się więc nowy okres w dziejach dyplomatycznych Sowietów. Umacnia się polityka flirtu, gdy na dwie strony. szantażowania jednych lub drugich. Rozpocznie się prawdopodobnie seria wzajemnych wizyt. W tajgach syberyjskich znajdzie marszałek Goering okazję do polowań, do wypraw myśliwskich. Czy długo potrwa ta gra, zabawa, której finał jest zgóry wiadomy, trudno w tej chwili przewidzieć?

Kwestji niie ulega, że do zainscenizowania tej komedii przyczyniły się również błędne posunięcia państw zachodnich, że polityką roku ostatniego nie umiano w porę przyczynić się do podpisania aktów konieczuych.

SPŁONĄŁ HISTORYCZNY SAMOLOT

„Manchester Guardian" donosi, że samolot pasażerski, który spłonął i uległ całkowitemu zniszczeniu w drodze z Londynu do Zurichu 11 bm. był tym samym aparatem, na którym Chamberlain odbył swoją historyczną podróż do Monachium 29 września 1938 roku.

ZLIKWIDOWANY INCYDENT RUMUŃSKO - WĘGIERSKI

Według informacyj z Bukaresztu i Budapesztu ostatni incydent na granicy rumuńsko - węgierskiej został zgodnym wysiłkiem rządów Węgier i Rumunii szybko zlikwidowany. Nie będą mieli z niego pociechy ci, którzy usiłowali wywołać wiatr aby zebrać z tej granicy burzę.

1.100 gmin prowadzi akcję drogową

Województwo kieleckie na drugim miejscu

Akcja propagandowa na rzecz uświadomienia ludności wiejskiej w zakresie naszych potrzeb drogowych i konieczności budowy dróg dla podniesienia stanu gospodarczego kraju, prowadzona jest przez Ligę Drogową za pośrednictwem specjalnych delegatów po gminach wiejskich.

W chwili obecnej ilość delegatów gminnych Ligi Drogowej przekroczyła już cyfrę 1100. Przoduje w tej akcji woj. Łódzkie ze 137 delegatami, dalej idzie woj. kieleckie — 13., warszawskie — 11., poznańskie 93 itd. Na szarym końcu w tej niezwykle pożytecznej akcji figurują woj. nowogródzkie z 27 i wileńskie z 33 delegatami gminnymi.

Delegaci gminni Ligi Drogowej wybierani są z pośród najbardziej uspołecznionych obywateli. Zadaniem ich jest propagowanie wśród mieszkańców swej gminy konieczności budowy i należytego utrzymywania dróg oraz przestrzegania porządku ruchu na drogach.

Konkursowe zawody strażackie

w Okradzionowic

W ub. niedzielę odbył się w Okradzionowie zjazd strażacki i zawody konkursowe męskie drużyn wiejskich

W zjeździe wzięły udział straże pożarne z gminy Łosień, Olkusko Siewierskiej i Zagórza w sile ponad 150 osób obojga płci.

Zjazd rozpoczął się zbiórką drużyn strażackich, poczem po przyjęciu raportu przez naczelnika rejonu p. Przybyłę Józefa i wciągnięciu na maszt chorągwi o barwach narodowych, przy dźwiękach orkiestry straży pożarnej ze Sławkowa, raport powitalny odebrał powiatowy inż. pożarnictwa.

Do zawodów zgłosiły się straże z Błędowa, Józefowa, Łośnia, Okradzionowa i Tucznej Baby. Ośrodek opatrunkowy zorganizowała drużyna żeńska z Kazimierza.

Po wlosowaniu kolejności stawania do zawodów ćwiczenia zostały przeprowadzone pod nadzorem Sądu konkursowego w skład którego wchodzili pp.: Kałkowski Nikodem z Będzina, Przybyła Jan z Poraja k. Częstochowy oraz Smosarskiego Bolesława z Kazimierza.

Zawodom przyglądały się tłumy publiczności, które usadowiły się wokół placu ćwiczeń na wzniesieniach naturalnych, rzęsiście oklaskując sprawnie ćwiczące drużyny.

Po ukończeniu części pierwszej ćwiczeń tak zwanych szkolnych udano się na wieś gdzie na okolicznych zabudowaniach przeprowadziły straże pożarne ćwiczenia na budynkach.

Na zakończenie odbyła się zabawa

Dożynki w Skale

Ks. proboszcz i wójt na czele pochodu dożynkowego

Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej w Skale k. Ojcowa, urządziło tradycyjne „Dożynki" w Skale przy udziale licznej ludności z pobliskich wiosek.

Na przedzie korowodu dożynkowego, na drabiniastym wozie jechali: miejscowy ks. proboszcz Mazurek i wójt dr. Kościuszko-Ponisy i inscenizacje, symbolizujące całoroczną pracę rolnika, odbyły się na obszernym placu przy orkiestrze ludowej. Wszyscy wykonawcy byli w strojach krakowskich.

Po „Dożynkach" w Domu parafialnym odbyło się przedstawienie amatorskie KS. Młodz. Męskiej i Żeńskiej, oraz zabawa taneczna.

Przy głośniku

POLSKIE RADIO WYDAŁO BROSZURĘ POMOCNICZĄ DO AUDYCYJ DLA SZKÓŁ ŚREDNICH.

Z początkiem roku szkolnego wprowadza Polskie Radio, jak co roku audycje dla szkół powszechnych i średnich.

Audycje dla szkół średnich będą dwojakiego rodzaju: muzyczne i słowne. Audycje muzyczne przeznaczone zarówno dla gimnazjów jak i dla liceów będą się odbywały dwa razy w miesiącu, w poniedziałki od godz. 13.00, z tym że pierwszy poniedziałek miesiąca przeznaczony będzie dla gimnazjów, drugi dla liceów. Program tych audycyj został opracowany według programu obowiązującego państwowe szkoły średnie ogólnokształcące.

Audycje słowne będą nadawane w czwartki o godz. 17.00. Pomyślane one zostały jako pomoc przy opracowywaniu zagadnień życia współczesnego w pierwszej klasie liceum ogólnokształcącego. Audycje te ujęte są w trzy cykle: osiedla ludzkie; warsztaty pracy, życie społeczno — gospodarcze. Każdy z tych cyklów obejmuje zarówno audycje dotyczące zagadnień wsi jak i miasta. Przy stosowaniu takiego układu audytwienia młodzieży wyboru audycyj zależnie cyj Polskie Radio kierowało się myślą ułatwienia od kolejności przerabianego w szkole materiału. Niektóre audycje urozmaicone będą transmisjami z życia.

W celu zaznajomienia nauczycieli z planem audycyj dla szkół średnich — Polskie Radio wydało specjalną broszurę pomocniczą, która została rozesłana do gimnazjów w całej Polsce. Obecnie broszurę tę nabywać jeszcze można w Polskim Radio w cenie 50 gr. za egzemplarz, wpłacając je na konto PKO. nr. 5474 — Spółka Wydawnicza „Ra".

—(—)—

Plenarne zebranie

IZBY PRZEMYSŁOWO — HANDLOWEJ W SOSNOWCU.

17-te zebranie plenarne Izby Przemysłowo — Handlowej w Sosnowcu, odbędize się w piątek, dnia 1 września br. o godz. 18 (6 popoł.) w sali zebrań plenarnych izby przy ul. 3-go Maja 28.

Porządek obrad jest następujący: Przyjęcie protokółu z ostatniego plenarnego zebrania Izby, Przemówienie prezesa Izby. Sprawozdanie z ważniejszych prac Izby w ostatnim okresie. Preliminarz budżetu Izby na rok 1940. Preliminarz dodatkowego budżetu Izby na rok 1939. Sprawa powołania do życia przedstawicielstw zakładowych, względnie rad pracowniczych. Projekt rozporządzenia o przedsiębiorstwach prowadzonych w większym rozmiarze. Sprawa nowelizacji ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Wnioski nagłe, zgłoszone stosownie do postanowień par. 9 regulaminu obrad zebrań plenarnych.

Część poufna. Wybór członków głównej komisji wyborczej Izby na nową kadencję.

25 SIERPNIA 1914 ROKU.

Minęło 25 lat...

Z Paryża odjechał do obozu ćwiczebnego w Bajonnie pierwszy transport ochotników którzy zgłosili się na wezwanie Komitetu Woluntariuszów do walki orężnej z Niemcami, Odjeżdżający oddział, mimo swej niewielkiej liczby, wzbudził wśród ludności Paryża żywe zainteresowanie i sympatię. Widok polskiego oddziału wojskowego — wielu uprzytomnił Francuzom „sprawę polską", o której milczały czynniki oficjalne, krępowane względami wobec Rosji. Tak więc problem polski aktualizował i przypominał żołnierz polski, gotowy do ofiar i czynem dokumentujący prawo do własnego i niepodległego państwa.

W Kielcach ukazała się następująca odezwa Komisarza Wojsk Polskich, Michała Sokolnickiego.

„Do mieszkańców Kielc!

Z ramienia Komendy Wojsk Polskich z dniem dzisiejszym objąłem kierownictwo polityczne miasta Kielc.

Wzywam ogół patriotycznej ludności do czynnego uczestnictwa w narodowej sprawie

Od nas, Polaków, zależy, na ostrzu naszego oręża, na sile naszej polityki zawisła przyszłość Narodu. Twórzmy fakty dokonane, które na wojnie są jedynym prawem.

Każda dzielnica dawnej Rzeczypospolitej winna pokazać, że jeszcze gra w naszych żyłach krew rycerzy, że nie wymarła w sercach chęć swobody, a myślą jedyną w czasie wojny jest ocalenie wspólnej wszystkim Sprawy.

Wzywam całą miejską ludność do zapisywania się w szeregi polskich żołnierzy!

Wzywam wszystkich ludzi dobrej woli do uczestnictwa w narodowych rządach!

Wzywam całą ludność do czynnej pomocy ojczystemu wojsku!

Mikołaj Sokolnicki

Komisarz Wojsk Polskich w Kielcach.

Prócz tej odezwy ukazało się rozporządzenie, nakazujące usunięcie napisów w języku rosyjskim na szyldach sklepów, zakładów przemysłowych i w ogóle w miejscach publicznych, udekorowania chorągwiami o barwach narodowych wszystkich domów, w których przebywają bądź oddziały, bądź urzędy polskie, podporządkowanie się rozkazom żandarmerii polowej, pełniącej również funkcje w zakresie przestępstw politycznych, zabraniające drukowania bez zezwolenia Komisarza itd.

Prócz organów wojskowych i cywilnych w Kielcach podjęła owocną pracę „Liga Kobieca Pogotowia Wojennego", powstała bezpośrednio po drugim wkroczeniu oddziałów polskich do miasta. „Liga Kobieca PPW" prace swe skupiała wokół potrzeb materialnych żołnierzy, zakładając szwalnie bielizny i mundurów, pralnie, kuchnie, gromadząc żywność, organizowała punkty odżywcze itp.

—)o(—

Badania złóż węgla

KAMIENNEGO NA WOŁYNIU.

Obecnie prowadzone są na Wołyniu badania odkrytych niedawno pokładów węgla kamiennego. Badania te nie są jeszcze ukończone, istnieją jednak poważne dane na to, iż wartość tych złóż pozwoli uruchomić eksploatację na szerszą skalę.

Równocześnie w najbliższym czasie zwrócona zostanie większa uwaga na torf, w który obfituje w dużych ilościach Podole. Wykorzystanie należyte torfu stanie się podstawą rozwoju różnych gałęzi wytwórczości.

—oOo—

Zakończenie kursu

SZYBOWCOWEGO W GRODŹCU

W sobotę tj. 26 bm. o godzinie 16 na szybowisku „Parcina" w Grodźcu, odbędzie się zakończenie kursu kat. A. wręczenie książeczek „Pilota szybowcowego" przez prezesa obwodu LOPP w Będzinie przez płk. Kijowskiego absolwen. kursu i loty pokazowe wykonane przez absolwentów.

Krwawa tragedia miłosna w Krakowie

Szofer zranił narzeczoną i odebrał sobie życie

Cicha i zdawałoby się zamarła w porze nocnej ulica Krowoderska w Krakowie była ubiegłej nocy terenem krwawego dramatu. Około godz. 4 nad ranem, kiedy nieszkańcy ulicy pogrążeni byli we śnie, nagle ciszę nocną przerwały

DWA PO SOBIE NASTĘPUJĄCE STRZAŁY

i rozległy się rozpaczliwe krzyki, a na bruk padły dwa ciała ludzkie.

Jak się następnie okazało 31-letni Franciszek Gołda, szofer firmy „Artigraph" zamieszkały w Prądniku Białym strzelił z rewolweru do 18-letniej bufetowej „Baru Słowiańskiego" Karoliny Gawronówny,

RANIĄC JĄ CIĘŻKO W LEWĄ SKROŃ.

poczym celnym strzałem w czaszkę sam się zastrzelił.

Zaalarmowane niezwłocznie przez mieszkańców domu przy ul. Krowoderskiej 51 gdzie rozegrał się dramat, pogotowie ratunkowe przybyło natychmiast na miejsce i udzieliło pomocy lekarskiej rannej Gawronównie, którą następnie przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Stan jej zdrowia jest bardzo ciężki

GDYŻ KULA UTKWIŁA W CZASZCE.

Gołda nie dawał już znaku życia, więc zwłoki jego pozostawiono na miejscu aż do przybycia władz sądowo-śledczych

Tło tego krwawego dramatu w świetle zeznań świadków przedstawia się następująco:

Karolina Gawronówna, dziewczyna nieprzeciętnej urody, poznała przed kilku dniami w barze, gdzie pracowała Franciszka Gołdę, który zapałał do niej gorącą miłością i odtąd codziennie przychodził do baru, narzucając się jej z swoimi uczuciami. Gawronówna zaloty Gołdy traktowała tak, jak wielu innych gości baru.

We wtorek wieczorem Gołda w towarzystwie swego znajomego przyjechał samochodem i zaprosił Gawronównę oraz jej siostrę na przejażdżkę. Siostry po nalеganiach zgodziły się na propozycję. W czasie tej przejażdżki odwiedzili oni kilka lokali w mieście i na przedmieściu. W pewnej chwili Gołda zaczął na nowo wyjawiać Gawronównie swoje uczucia, grożąc że jeśli nie będzie mu uległa,

TO ON JĄ ZASTRZELI.

Będąc w towarzystwie siostry i owego znajomego, Gawronówna nie brała poważnie pogróżek.

Siostra jej jednak widząc dziwne zachowanie się Gołdy, zaproponowała siostrze aby wróciła do domu. Na naleganie Gołda Gawronówna i jego znajomy wsiedli do samochodu i pojechali na ul. Krowoderską pod mieszkanie Gawronównych, lecz tu Gołda zaczął na nowo nalegać na Gawronównę, aby wróciła z nimi do miasta Gdy siostry odmówiły,

GOŁDA BŁYSKAWICZNIE WYJĄŁ Z KIESZENI REWOLWER

i strzelił Gawronównie w lewą skroń, a następnie zanim jego znajomy i siostra Gawronówny zdołali się zorientować w sytuacji, strzelił do siebie, zabijając się na miejscu.

Towarzysz Gołdy po wypadku wrzucił rewolwer Gołdy do spluwaczki w budynku przy ul. Krowoderskiej 51, gdzie został następnie znaleziony.

Jak wykazała sekcja zwłok, tragicznie ZMARŁY GOŁDA BYŁ CHORY NA RAKA i to prawdopodobnie nie pozostało bez wpływu na jego stan psychiczny w chwili popełnienia czynu.

Ranna Gawronówna po przewiezieniu jej do szpitala

PODDANA ZOSTAŁA NIEZWŁOCZNIE OPERACJI WYJĘCIA KULI.

Stan jej zdrowia jest bardzo poważny, jednak lekarze

MAJĄ NADZIEJĘ UTRZYMANIA JEJ PRZY ŻYCIU.

Tragiczny ten wypadek wywołał w mieście zrozumiałe poruszenie.

Kształcenie przedpoborowych

DONIOSŁY OKÓLNIK MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Minister spraw wewnętrznych wydał ostatnio specjalny okólnik o kształceniu analfabetów przedpoborowych. Dotychczas kształcenie to prowadziły jedynie władze wojskowe przy współpracy powiatowych władz administracji ogólnej i [illegible] gmin. Obecnie w pracy tej wezmą udział również władze wojskowe w ramach ćwiczeń przygotowawczych do uzupełniającej służby wojskowej.

W związku z tym okólnik zarządza, by w obwieszczeniach o terminie rejestracji 17 letnich zarządy gminne wzywały rejestrujących się do przedstawienia świadectw szkolnych. Na ich podstawie władze gmin winne ustalać będą stopień wykształcenia osób rejestrowanych i stwierdzą, czy nie zachodzi wypadek powrotnego analfabetyzmu.

Nazwiska wszystkich analfabetów i powrotnych analfabetów zarządy gminne umieszczać będą odtąd w wykazach imiennych, które niezwłocznie po ukończeniu rejestracji dostarczane będą powiatowym władzom administracji ogólnej. O wciągnięciu do wykazu analfabetów zarządy gmin powinny uczynić adnotację w rubryce „uwagi" rejestru poborowych.

Z Zawiercia

(z) 190 zł PRZEKAZANO NA POP. PO ZA RAWIE W ZAWIERCIU. Staraniem Obwodu Powiatowego LOPP. w Zawierciu w ub. niedzielę w parku miejskim im. A. Mickiewicza została zorganizowana zabawa taneczna. Czysty dochód w kwocie zł. 190 przeznaczono na Fundusz Dozbrojenia Lotniczego.

Za czynną pomoc w przeprowadzeniu zabawy zarząd obwodu składa podziękowanie pp. Jesienkównie H. i Barczykównie S.

Śmiertelny cios

W GŁOWĘ.

Podczas bójki na tle osobistych nieporozumień, Piotr Korcipa z Dzwonowic k. Pilicy uderzył kołem w głowę 24 letniego, Piotra Kowalskiego tak silnie, że pękła mu czaszka.

Kowalski zmarł po kilku dniach. Sprawca został zatrzymany.

Z Olkusza

Nowe koło PCK

W SŁAWKOWIE.

Przy udziale przeszło sto osób, odbyło się w Sławkowie organizacyjne zebranie, na którym powołano do życia Koło PCK.

Okolicznościowe przemówienie wygłosiła prezeska odziału olkuskiego, p.Z. Okrajniowa, poszczególne zaś punkty statutu omówił lekarz oddziału, dr. Pipczyński.

Do zarządu Koła wybrano: pp. J. Englerowa — prezes, J. Zadrożnego wiceprezes, M. Bednarską — sekretarz, M. Makowskiego zastępca, J. Leśniaka skarbnik, S. Szawzyka zastępca, J.Kopczyńskiego, mgr. Kuzi i A. Massalskiego — członkowie.

Na zebraniu przewodniczyła p. J Englerowa.

Wiadomości bieżące

Czwartek 25 Sierpień	Dziś: Ludwika Jutro: Ireneusza Wschód słońca: 4,00 Zachód słońca 18,30

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12
Z. Maternego, ul. Wawel 10.
G. Kupferblum, ul. Nowopogońska 25
W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18.

— OSOBISTE. Inspektor pracy inż. Rosen wrócił z urlopu i w dniu wczorajszym objął urzędowanie.

Kolonie wypoczynkowe

DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W MUSZYNIE KOŁO KRYNICY.

Zarząd Zw. Zaw. Prac. Inst. Ubezp. Społecznych oddział w Sosnowcu posiada jeszcze 50 wolnych miejsc na kolonii wypoczynkowej w Muszynie koło Krynicy w miesiącu wrześniu.

Koszt utrzymania łącznie z podatkiem hotelowym, światłem i obsługą wynosi dla członków ubezpieczonych 2.50 zł. dziennie. Pożywienie cztery razy dziennie.

Uczestnicy kolonii korzystają ze zniżek kąpielowych — kwasowęglowych i borowinowych Zakładu Miejskiego oraz 75 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej.

Wszelkich informacyj udziela sekretarz związku p. Mieczysław Jędrosz — Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu.

Nieporozumienia małżeńskie

PRZYCZYNĄ SAMOBÓJSTWA

Onegdaj w mieszkaniu własnym przy ul. Szopena 70 w Dąbrowie Górn. na tle nieporozumień z mężem, w celu samobójczym napiła się esencji octowej Szymańska Stanisława, której po udzieleniu pomocy lekarskiej, pozostawiono na kuracji w domu.

Zgon proboszcza

PARAFII GOŁONÓG.

W dniu 23 bm. zmarł w Katowicach o godz. 4 rano opatrzony św. Sakramentami ks. dziekan Leon Olczakowski proboszcz parafii Gołonóg.

Ks. proboszcz Olczakowski przybył do Gołonoga w r. 1928 z Bobrownik. W r. 1929 z Jego inicjatywy powstaje komitet, który funduje 3 dzwony dla kościoła kosztem 2 tys. zł. Nie przestaje na tym, rozbudowuje plebanię przy poparciu zarządu kop. „Flora" i parafian Od r. 1934 do 1937, mimo ciężkich czasów odnawia wnętrze świątyni oraz nadaje całemu otoczeniu estetyczny wygląd.

Przed śmiercią rozpoczął budowę domu parafialnego, jednak nie zdołał już dokonać rozpoczętego dzieła bo wiem ciężko zachorował i przewiezio ny został do szpitala w Katowicach.

Onegdaj odbyła się ekspertacja zwłok śp. dziekana Olczakowskiego, wczoraj przewiezione zostały do Skierniewic, gdzie spoczął w grobie rodzinnym.

Z życia b. ochotników

ARMII POLSKIEJ W STRZEMIESZYCACH.

Zarząd b. ochotników armii polskiej w Strzemieszycach zwołuje zbiórkę członków na dzień 27 bm. o godzinie 8.45 w lokalu własnym, celem wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru O. Zw. Podof. Rezerwy koła w Strzemieszycach.

Zarząd będą reprezentowali członkowie pp.: R. Bretner, A. Bubel, M. Boba, A. Wilk, B Pegiel, I. Zbik i C. Bednarski.

Miesięczne zebranie wszystkich członków odbędzie się 3 września o godz. 8 rano.

Nadesłane naklejki i znaczki na zbiórkę uliczną dały wpływ kasowy 89 zł. gr. 1.

Zabawa na Niemcach odbyła się tylko w sali spowodu niepogody. Zarząd nosi się z zamiarami urządzenia drugiej zabawy w dniu 17 września na Niemcach.

5 koni zginęło w płomieniach

Pożar stajni w Sosnowcu

Onegdaj w nocy w stajni Zelingera Pinkusa i Cwajgenhaft Pesli w Sosnowcu mieszczącej się przy ul. 1 Maja 23 w zabudowaniach po b. fabryce Schöna z nieustalonych narazie przyczyn wybuchł pożar.

Spalił się budynek w którym mieściła się stajnia, W czasie pożaru zginęło w płomieniach 5 koni oraz spaliła się uprząż. Straty wynoszą około 10.000 zł. Ogień ugaszono po 2 godzinach akcji ratunkowej.

W telegraficznym skrócie

BUŁGARIA CHCE POZOSTAĆ NEUTRALNĄ

Dzienniki bułgarskie zamieszczają streszczenie znakomitego artykułu zamieszczonego w piśmie sofijskim „Dnes", będącym organem premiera Kiosseiwanowa. Artykuł podkreśla, że Bułgaria zdecydowana jest prowadzić za wszelką cenę politykę niezależności i neutralności, współpracując z Jugosławią.

EWAKUACJA LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ Z PRAGI

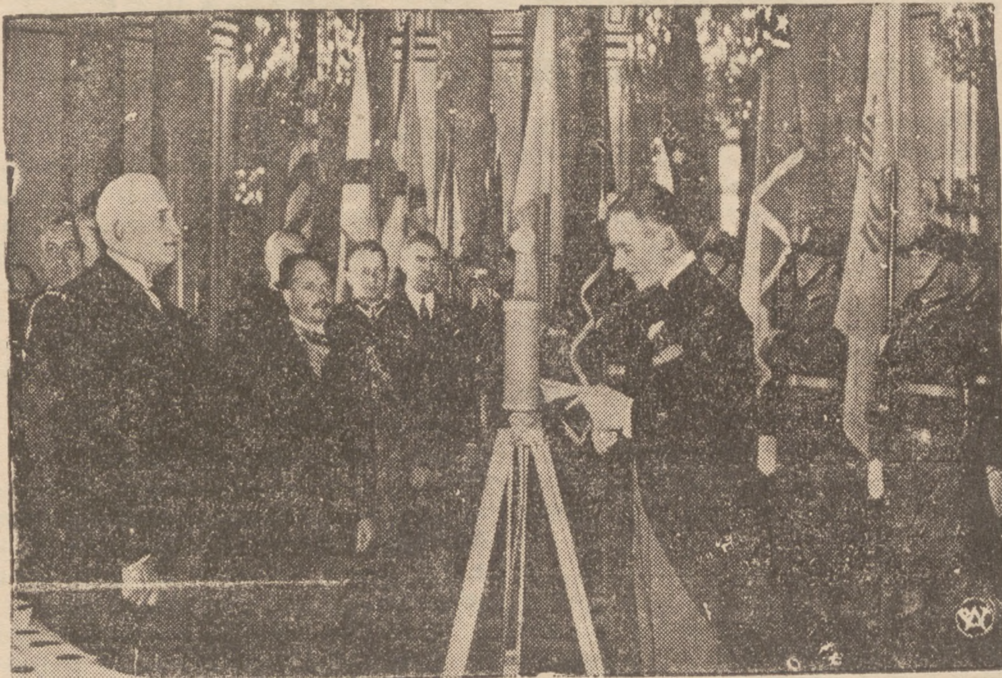
Donoszą z Protektoratu, że władze niemieckie noszą się z zamiarem zarządzenia ewakuacji ludności niemieckiej z Pragi.

W związku z wielkim ruchem wojsk niemieckich na obszarze Protektoratu, donoszą, że w Morawskiej Ostrawie sporządzono listę garażów, celem pomieszczenia około 5.000 pojazdów wojskowych.



KRÓLOWA POLSKIEGO MORZA. Na zdjęciu — cudowna statua Królowej Polskiego Morza Matki Boskiej Swarzewskiej, która stanowi jedną z piękniejszych rzeźb gotyckich na wybrzeżu polskim.

Sztandary amerykańskie w darze dla P. Prezydenta RP.



W środę dnia 23 bm. na uroczystej audiencji zostały wręczone Panu Prezydentowi R. P. przez ambasadora St. Zjednoczonych p. Drexel Biddle sztandary poszczególnych stanów, terytoriów i posiadłości St. Zjednoczonych A. P. w liczbie 23, ofiarowanych przez gubernatorów wymienionych terytoriów z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości Polski.

Akcja zebrania powyższych sztandarów została przeprowadzona z inicjatywy Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce, którego prezesem jest p. Jan Kozłowski a wiceprezesem p. Florian Piskorski.

Przed godz. 11 na sali balowej Zamku Królewskiego odbyło się wprowadzenie sztandarów przez podoficerów kompanii zamkowej. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych federacji PZOO, członkowie Tow. Polsko-Amerykańskiego, Izby Polsko - Amerykańskiej oraz delegacja, która przywiozła sztandary. Po 11 wszedł na salę Pan Prezydent R. P. w otoczeniu swego domu cywilnego i wojskowego.

Po przemówieniach P. Prezydenta prof. I. Mościckiego i ambasadora Drexel Biddle ambasador wręczył Prezydentowi R. P. sztandar gwiaździsty St. Zjedn. A. P. ofiarowany przez wielkiego przyjaciela Polaków p. Chauncey'a Mac Cormicka. Sztandar ten P. Prezydent przekazał pocztowi sztandarowemu.

W dalszym ciągu uroczystości sztandary z asystą wojskową zostały zaniesione na Plac Józefa Piłsudskiego, gdzie odbyła się uroczystość złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza przez ambasadora Biddle'a. Przy lewym skrzydle sztabu głównego ustawiła się kompania honorowa wojska ze sztandarami organizacyj b. wojskowych. W czasie składania wieńca orkiestra odegrała hymny amerykański i polski.

Na zdjęciu moment przekazania sztandarów przez ambasadora St. Zjednoczonych Drexel Biddle.

Schronisko dla rencistów

ZUS-u W MIĘDZYCHODZIE.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchamia we wrześniu br. schronisko dla rencistów ZUS. w Międzychodzie, miejscowości położonej w okolicy lesistej i pagórkowatej o 3 godziny koleją od Poznania.

Pomieszczenie w schronisku w pokojach jedno i dwuosobowych. umeblowanych. Opłata za pobyt w schronisku wyniesie około 75 zł. miesięcznie i obejmie mieszkanie, wyżywienie, opał, światło, pranie i usługę.

Do schroniska przyjmuje się jedynie na pobyt stały. Opłata az pobyt będzie potrącana z wypłacanej przez ZUS renty.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek 25 sierpnia

6.30 Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 8.15 Pogadanka 8.30 Przerwa 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 14.45 Rozmowa technika z młodzieżą 15.00 Koncert popularny 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Dziennik popołudniowy 16.20 Utwory F. Schuberta 16.45 Rozmowa z chorymi 17.00 Muzyka do tańca 18.00 Audycja słowno muzyczna 18.30 Koncert kameralny 19.00 Pogadanka 19.20 Rezerwa 19.30 Koncert ork. 20.15 Rezerwa 20.25 Audycja dla wsi 20.40 Dziennik wieczorny 21.00 Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych 22.35 Koncert 23.00 Dziennik wieczorny 23.05 Wiadomości w języku niemieckim.

KATOWICE

Piątek 25 sierpnia

5.00 Pieśń poranna 5.03 Dzień dobry 6.30 Program na dziś 13.45 Wiadomości bieżące 13.50 Muzyka obiadowa 17.00 Sport i turystyka 17.10 Muzyka popularna 23.00 Wiadomości w języku słowackim 20.25 Pogadanka 20.35 Wiadomości sportowe 23.05 Wiadomości w języku niemieckim.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota 26 sierpnia

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 7.45 Koncert orkiestry 8.30 Przerwa 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 14.45 Teatr Wyobraźni 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Dziennik popołudniowy 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Recital wiolonczelowy 16.50 Pogadanka 17.00 Muzyka do tańca 18.00 Echa mocy i chwały 18.10 Koncert rozrywkowy 19.00 Wesoła powieść radiowa 19.20 Rezerwa 19.30 Audycja dla Polaków za granicą 20.00 Z kapelą i ze śpiewem przez Śląsk 20.25 Audycja dla wsi 20.40 Dziennik wieczorny 21.00 Przerwa 21.02 Recital śpiewaczy 21.35 Muzyka salonowa 22.20 Muzyka do tańca 23.00 Dziennik wieczorny 23.05 Wiadomości w języku włoskim 23.20 Muzyka do tańca.

KATOWICE.

Sobota 26 sierpnia

5.00 Pieśń poranna płyty 5.03 Dzień dobry 6.30 Program na dziś 13.45 Wiadomości bieżące 13.50 Muzyka obiadowa 17.00 Muzyka do tańca 20.00 Wiadomości w języku słowackim 20.25 Pogadanka aktualna 20.35 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie programu.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

406)

— Ale przypuściwszy nawet — mówił Luizzi — że hrabia został rzeczywiście zabity dlaczegóż ja o to jestem oskarżony.

— Ponieważ jako kochanek żony najbardziej chciałeś pozbyć się męża.

— Czy sądzisz, że jestem zdolny do popełnienia takiej zbrodni.

— Właśnie to samo powiedziałem. Mówiłem o pojedynku bez świadków i okoliczności mnie popierały; ale należałoby tego dowieść. A wreszcie jest jedna okoliczność pokrzepiająca: obok hrabiego znaleziono dwie szpady, on zaś został zabity wystrzałem z pistoletu; coby zdawało się dowodzić, że jeżeli ułożono się o pojedynek na wierzchu dyliżansu, został on uprzedzony morderstwem.

— A zatem widziano pana de Cerny na drodze do Bois-Mancel — zawołał Luizzi, zrywając się gwałtownie.

— Jakto! Czy go widziano? Jechałeś razem z nim prawie pół dnia.

Baron zrozumiał, że został wprowadzony przez Szatana w zasadzkę w której zginąć powinien. Odwrócił się, ażeby ukryć bladość, którą czuł, że się rozlała na jego twarzy, a to mogłoby być uważane jako dowód przypisywanej mu zbrodni.

— Słuchaj więc baronie — oświadczył du Vald — przykro mi, że mówię do ciebie, pozory są przeciwko tobie, nawet rozmowa, jaką prowadzimy w tej chwili.

Margrabia był zupełnie ubrany, uczesał starannie włosy, ułożył jak należy otwór kamizelki i kładł rękawiczki kiedy baron odezwał się do niego:

— Ale przysługa za przysługę. Spodziewam się, że podpiszesz rozkaz uwolnienia mnie i to natychmiast.

— Tak — zawołał urzędnik — czyli to jest w mojej mocy? Mój kochany, jesteś pod ciężarem oskarżenia kryminalnego.

— A więc dlaczego mnie przyjąłeś? — rzekł baron.

— To mój obowiązek słuchać oskarżonego — powiedział sędzia — zdaje mi się, że go surowo wypełniłem, ponieważ powinienem cię był przesłuchać dopiero we dwudziestu czterech godziny po aresztowaniu. Wreszcie mój kochany nie przytoczyłeś mi ani jednego faktu na swoją korzyść, to tylko uczynić mogę, że nakażę wszelką względność bacząc na twoje stanowisko. Zawołać żandarmów — dodał zwracając się do swojego lokaja.

— Ależ to co mówisz do mnie jest niegodne — zawołał baron.

Margrabia włożył rękawiczki, wziął w rękę kapelusz; wyprostował się i powiedział surowo:

— Nie pogarszaj swojego położenia zniewagami, które będę zmuszony ukarać.

— Ty, margrabio! — zawołał Luizzi do ostateczności doprowadzony, przypomniawszy sobie w tej chwili kim był dawniej margrabia du Val i kim był teraz, przypominając sobie kto była pani de Crance, Lucy i mała dziewczyna od Periny — ty zawołał nędzniku! Ty, który w życiu popełniłeś wszystkie występki.

Żandarmi weszli.

— Żandarmi! — zawołał margrabia z gniewem — odprowadzić oskarżonego i niech się z nim obchodzą z największą surowością.

Poczem wyszedł. Dwaj żandarmi wyprowadzili Armanda bardzo przygnębionego.

— — — — — — — — — —

Jeżeli czytelnicy raczą przypomnieć sobie okoliczności spotkanie Armanda z Szatanem pod postacią pana de Cerny, zrozumieją łatwo przerażenie, jakie musiało owładnąć nieszczęśliwym baronem, skoro został sam zamknięty w swoim lochu, do którego wtrącić go kazał jego krewny margrabia du Val. W oczach wszystkich oddalił się on od dyliżansu z podróżnym który więcej już się nie pokazał. Tym podróżnym w przekonaniu wszystkich był hrabia de Cerny; był nim zwłaszcza w mniemaniu poety, który zapytał go o nazwisko i któremu Szatan odpowiedział, że się nazywa de Cerny.

d. c. n.

Mussolini stale choruje

od czasu swej wizyty w Berlinie

Pogłoski o chorobie Mussoliniego który dostał ataku sercowego nie ucilkną, mimo wydalenia z Rzymu korespondenta United Presse, który tę wiadomość puścił w świat. Zresztą jak się okazuje, korespondent United Presse został wydalony nie tyle za to że dał depesze o chorobie il Duce, ile raczej za to,

ŻE UMIAŁ ON OBEJŚĆ CENZURĘ

puszczając swą depeszę w formie niewinnie wyglądającego komunikatu o stanie warzywnictwa w Italii. Dopiero, gdy wiadomość o ataku sercowym Mussoliniego rykoszetem wróciła z zagranicy do Rzymu, zrozumiano podstęp amerykanina, który użył w swej depeszy specjalnego szyfru

I WYDALONO GO W CIĄGU 24 GODZINY.

Choroba sercowa Mussoliniego jest, jak się okazuje następstwem grypy, na którą Mussolini zapadł po powrocie z Berlina, gdzie Hitler zgotował mu tak wspaniałe przyjęcie. Program starannie opracowany przez ministerstwo propagandy i spraw wewnętrznych uzgodniony we wszystkich szczegółach z kanclerzem przewidział wszystko z prawdziwie niemiecką dokładnością. Jednego tylko przewidzieć nie mógł, że w chwili, gdy Mussolini ubrany tylko w mundur kaprala fascio bez płaszcza przemawiać będzie do 100.000 tłumów berlińskich

LUNIE DESZCZ.

Duce przemókł do suchej nitki. stąd wywiązała się grypa, której następstwem jest choroba serca



Piorun uderzył

W GROMADĘ DZIECI.

We wsi Dzietrzkówice pow. wieluńskiego podczas burzy piorun uderzył w gromadkę dzieci, wracających z pola do domu.

11 letni Jan Grzegorzak, 13 letni Józef Kucharski i 13 letni Marian Wardęga zostali zabici na miejscu. Siedmioro dzieci uległo ogłuszeniu i powierzchownemu porażeniu.

Zmarł ze szczęścia w samolocie

wyjeżdżając z Niemiec

Sześćdziesięciopięcioletni Niemiec Ernest Reinemann, który do wybuchu wielkiej wojny mieszkał w Anglii, a następnie przeniósł się do Rzeszy, czynił od dłuższego czasu starania o pozwolenie na powrót do swego pierwotnego miejsca zamieszkania, gdzie oczekiwała go cała rodzina.

W tych dniach Reinemann uzyskał wreszcie zezwolenie i żeby nie tracić czasu udał się do Londynu samolotetm.

Wkrótce jednak po opuszczeniu lotniska we Frankfurcie, Reinemann nagle zasłabł i mimo pomocy ze strony stewarda zmarł zanim samolot znalazł się na lotnisku angielskim w Heston.

NIESŁYCHANA PROFANACJA ZWŁOK

żołnierza polskiego zastrzelonego przez celników gdańskich

Zwłoki świętej pamięci Michała Rożanowskiego, żołnierza, zastrzelonego przez celników gdańskich, przed wydaniem ich władzom polskim zostały w najohydniejszy sposób zniekształcone. Komisja polska, która dokonała oględzin zwłok, stwierdziła w swym protokule tę niesłychaną profanację. Profanację tę stwierdziła także sekcja przeprowadzona przez lekarza przy Sądzie Grodzkim w Tczewie, która wykazała że zwłoki były na terenie Wolnego Miasta sekcjonowane, przy [illegible] stwierdziła przy zwłokach brak 5-go, 6, 7 i 8 żebra po stronie lewej oraz brak przepony. Poza tym sekcja ta stwierdziła w jamie brzusznej tych zwłok chaotycznie ułożone narządy ciał obcych, a mianowicie: płuca gruźliczo zmienione, łożysko, mostek dziecięcy, odłamki czerepu kostnego dziecięcego, kręgosłup zmieniony chorobowo nerki, pochodzące od różnych osobników w ilości cztery, dwa języki wraz z przełykiem i tchawicą, część śledziony, wątrobę, bardzo liczną ilość tkanki mózgowej szereg najrozmaitszych strzępów różnych tkanek, kawałk słomy i drzewa kłos żyta trociny oraz 6 kartek z różnymi napisami.



POLAK MISJONARZ w CHINACH PRZYBYŁ DO KRAJU.

Do Warszawy przybył w tych dniach wikariusz generalny polskiej prefektury apostolskiej w Szuntefu ks. Wacław Czapla, misjonarz polski w Chinach.

Ks. Czapla ma zamiar pozostać w Polsce kilka miesięcy, celem zapoznania społeczeństwa polskiego z pracą polskich księży misjonarzy w Chinach.

Ośrodkiem prefektury polskiej w Chinach jest miasto Szuntefu, liczące około 100 tys. mieszkańców. Leży ono na linii kolejowej Pekin-Hankou. Misjonarze polscy utrzymują tam zakłady naukowe i społeczne, rozwijając bardzo ożywioną działalność misyjną.

Na zdjęciu — podobizna ks. Wacława Czapli.

Śmierć dwojga dzieci

W PŁOMIENIACH.

We wsi Tyrwowicze w pow. pińskim. z nieustalonej na razie przyczyny wybuchł pożar.

Wskutek panującej od kilku tygodni suszy. a w czasie pożaru — wichury, akcja ratownicza była nie zwykle utrudniona. Ogień z błyskawiczną szybkością przerzucał się z jednego na drugi koniec wsi, która przedstawiała się jako jedno wielkie morze płomieni.

Ludność z narażeniem życia ratowała swój dobytek. Dwoje dzieci zginęło w płomieniach. Spaliło się 38 domów mieszkalnych i 74 zabudowania gospodarcze z tegorocznymi zbiorami.

Według prowizorycznych obliczeń sttraty sięgają 200000 zł.

NA WESOŁĄ NUTĘ

Na plaży...

Korzystając ze słonecznego dnia, państwa Pieprzyk udali się na plażę. Zostawili ubrania w szatni i w kostiumach kąpielowych wstydliwie wyszli na piasek.

- Dopiero teraz widzę, jak mam mało — mruknęła pani Pieprzykowa.

— Dopiero teraz widzę, jak mam dużo — mruknął pan Pieprzyk.

— Dlaczego jedni ludzie rodzą się ładni, a drudzy nie?

—Dlaczego? — wzruszył ramionami pan Pieprzyk. — Bardzo proste. Człowiek jest, jak baba wielkanocna. Czasem się uda, czasem nie. Ty jesteś na przykład baba przerośnięta.

—A ty zakalec!

— Za dużo ci dali tłuszczu, więc się rozdąsałaś.

— A tobie za mało drożdży, więc nie urosłeś.

— Nie masz się czego obrażać. Przerośnięta baba, też jest czasem smaczna.

— Zakalec też się czasem da zjeść.

Zapadło ponure milczenie. Pan Pieprzyk spojrzał na zasmuconą minę żony i postanowił ją pocieszyć.

— Właściwie, gdzie to jest powiedziane że oni są ładniejsi od nas? Czym się ten facet różni ode mnie? Ja mam nogi i on ma nogi.

— Tylko, że ty masz krzywe.

—No to co? Co ładnego w prostych nogach? Krzywe, uważasz są fantazyjne. Fotel z krzywymi nogami jest droższy od fotela z prostymi.

— Racja. Fotel byłby z ciebie niebrzydki Szczególnie, jeśli cię skórą obić.

— A ja ci mówię, że my im zazdrościmy, bo każdy cudze chwali, a swego nie zna.

— To prawda — rozczuliła się pani Pieprzykowa.

— Najpiękniejsza kobieta, tak jak ty, nałeśników nie zrobi.

— Żaden mąż tak firanek nie założy.

—Żadna żona tak koszuli nie uprasuje!

— Żaden mąż tak odcisków nie wytnie jak ty!

— A widzisz. Nie to ładne, co ładne, tylko co się podoba. My się sobie podobamy, więc jesteśmy ładni! Nie mamy co tym wypiętym golcom zazdrościć.

SPORT

Skład drużyny węgierskiej

na mecz z Polską

Ustalony został skład reprezentacji węgierskiej na niedzielny mecz z Polską. Przedstawia się on następująco:

Sziklay (Ujpest), Szebehelyi (Budafok), Biro (Hung.), Szalay, Szucs (Ujpest), Dudas (Hung.), Adam (Ujpest), Vinze, Zsengeller (Ujpest., Toldi (FTC), Gystai (FTC). Rezerwa: Szabo (FTC) — bramkarz i Turay (Hung.) — pomocnik.

Możliwe są w składzie tym dwie zmiany: zamiast Adama na prawym skrzydle Vardy, zamiast Zsengellera na środku ataku Csch.

Jak widzimy, skład jest bardzo silny Składa się on wyłącznie niemal z graczy trzech pierwszych w tabeli klubów: finalistów Mitrepacup (Ujpest) i FTC oraz Hungarii. Z bardziej znanych nazwisk brakuje tylko kontuzjowanego dr. Sarossiego

—)0(—

Mistrzostwo Zagłębia

W GRACH SPORTOWYCH.

Polski Związek Gier Sportowych ustalił już terminarz mistrzostw Polski w grach sportowych.

Mistrzostwa siatkówki kobiecej odbędą się w połowie stycznia w Warszawie. Siatkówka męska odbędzie się w Brześciu n. B. w końcu sttycznia. Mistrzostwa koszykówki kobiecej mają się odbyć w Warszawie w połowie marca.

Mistrzostwa koszykówki męskiej odbędą się w Łodzi w końcu marca. Przed tym mają się odbyć rozgrywki międzyokręgowe. W pierwszej grupie walczyć będzie Toruń Łódź i Warszawa. W drugiej grupie Lublin. Stanisławów. Poznań. Lwów. W trzeciej grupie Katowice, Kraków i Kielce. W czwartej grupie Brześć n. B., Białystok. Wilno. Mistrzostwa w szczypiorniaku kobiecym odbędą się w Białymstoku w połowie czerwca. Mistrzostwa w szczypiorniaku męskim rozegrane zostaną pod koniec czerwca w Katowicach.

Mecz bokserski

O MISTRZOSTWO ŚWIATA W WADZE LEKKIEJ.

W dniu 22 bm. rozegrano na nowojorskim stadionie „Yankes stadion" mecz bokserski o mistrzostwo świata wagi lekkiej, Amerykanin Louis Anbers zwyciężył na punkty dotychczasowego mistrza świata wagi lekkiej Henry Armstrong.

Rewanżowy mecz

STRZELECKI — MAKABI W SOSNOWCU.

Dnia 26 bm. o godz. 17 po poł. odbędą się na boisku KS. Strzelecki dawn. Ruch przy ul. Teatralnej w Sosnowcu rewanżowe zawody w piłkę — nożną pomiędzy: Strzeleckim Klubem Sportowym a ŻTGS. Makabi Sosnowiec o godz. 15 po poł. odbędzie się przedmecz rezerw.

Mistrzostwa Polski

W GRACH SPORTOWYCH.

Rozgrywki o mistrzostwo Podokręgu Zagłębia w siatkówkę i koszykówkę rozpoczynają się dnia 3 września 1939 r.

Terminy rozgrywek o mistrzostwo podokręgu w siatkówkę i koszykówkę są nast.: 3-go września 1939 r. KS. Solvay Grodziec KPW. Sosnowiec. Czeladzki KS. Czeladź STS. Unia Sosnowiec.

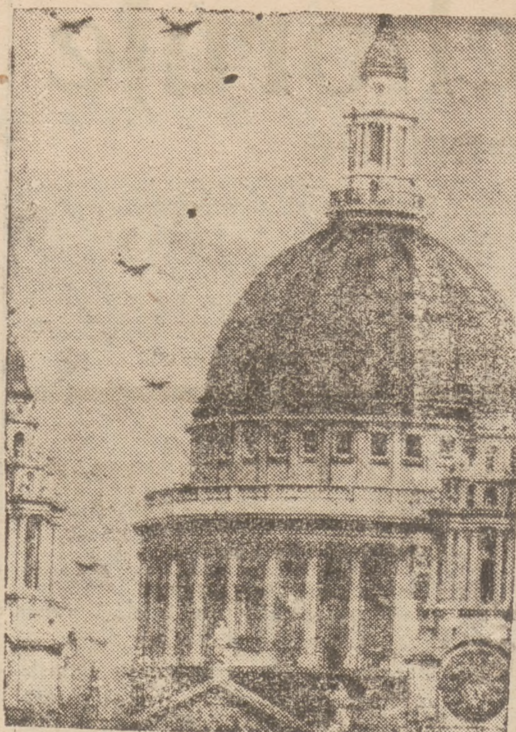
10-go września br. Czeladzki KS. Czeladź KS. Solvay Grodziec, KPW. Sosnowiec STS. Unia Sosnowiec.

17-go września br. KPW. Sosnowiec — Czeladzki KS. Czeladź, STS. Unia Sosnowiec — KS. Solvay Grodziec.

24-go września br. KPW. Sosnowiec — KS Solvay Grodziec STS. Unia Sosnowiec — Czeladzki KS. Czeladź.

1-go października br. KS. Solvaw Grodziec — Czeladzki KS Czeladź, STS. Unia Sosnowiec — KPW. Sosnowiec.

8-go października br. Czeladzki KS. Czeladź — KPW. Sosnowiec, KS. Solvay Grodziec — STS. Unia Sosnowiec.



FRANCUSKIE BOMBOWCE NAD KOPUŁĄ ŚW. PAWŁA W LONDYNIE.

Sskadra za eskadrą przepływały francuskie bombowce nad Londynem i Anglią. Brytyjskie siły przeciwlotnicze zostały zmobilizowane i angielskie myśliwskie maszyny brały udział w obronie podczas ćwiczeń wojskowych jakie miały niedawno miejsce na terenie całej Anglii.

Na zdjęciu — francuskie bombowce w locie nad katedrą św. Pawła w Londynie.

Kino „NOWOŚCI" — ZEZNANIE SZPIEGA. Początek seansów w dni powszed. o godz. 16.15, w sobotę i niedzielę 14.15. — Ceny normalne.

Kino „ŚWIATOWID" — ZEZNANIE SZPIEGA. Początek seansów w dni powszednie o godz. 16 w sobotę i niedzielę o godz. 14. Ceny normalne.

Kino „APOLLO" — SYN FRANKENSZTAINA. Początek seansów w dni powszednie o godz. 18, w sobotę i niedzielę o godz. 15.



STARY KORCZYN W 25-tą ROCZNICĘ BOJÓW I BRYGADY J. PIŁSUDSKIEGO.

W 25-tą rocznicę bojów I brygady Józefa Piłsudskiego w pińczowskim odbyła się w dniu święta żołnierza polskiego na polu bitwy pod Czarkowami, uroczystość poświęcenia czterech dzwonów zakupionych dla kościoła parafialnego w Starym Korczynie.

Pierwszy dzwon im. św. Józefa ku uczczeniu pamięci Marszałka J. Piłsudskiego ufundowany został przez legionistów I-ej brygady, drugi dzwon im. św. Władysława ku czci śp. biskupa Bandurskiego, ufundowany przez parafian Starego Korczyna, trzeci imienia św. Zygmunta i 4-ty imienia św. Emanuela — kupione przez Ksawerego Pusłowskiego.

Na zdjęciu dzwon im. Marszałka Józefa Piłsudskiego dla kościoła w Starym Korczynie.



ZABOBONNI.

Myśliwy: O, stara baba... będzie nieszczęście, dziś nic nie upoluję!

Baba: O młody pan... oznacza szczęście... dziś znajdę dużo grzybów!



Skąd bierze się cebula w mojej koszuli siatkowej?

Bo nie mogłam znaleść siatki do zakupów!

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNY pracownik fryzjerski od zaraz. Sosnowiec, ul. Deolińska 1. W. Drygalak.

KUPNO I SPRZEDAŻ



POMNIKI rzeźby z kamieni naturalnych oraz słupy i ogrodzenia żelbetowe WIBROWANE i inne wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" Dąbrowa. ul. Kr. Jadwigi 49. tel. 68436.

91 PRĘTÓW ornej ziemi przy ul. Pańskiej Nr. 56 w Sosnowcu sprzedam.

OKNA pojedyńcze dwa sprzedam jedno 0.55×1.75, drugie 1.26x1.75 tanio. Wiadomość: Sosnowiec, Dziewicza 14

POMNIKI gotowe z marmuru, granitu oraz różnych kamieni poleca Zakład Kamieniarski Jana Zagórskiego w Sosnowcu, Aleja M. Mireckiego 8.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM świadectwo szkolne wydane przez szkołę powszechną Nr. 9 w Będzinie Krawczyński Dawid.

STANISŁAW KOZERA zgubił dowód osobisty i odcinek zameldowania. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Porąbka 17-a.

SYMCHA LAUDON zgubił książkę wojskową, dowód osobisty i bilet wojskowy wydane w PKU Sosnowiec. Zameldowano w policji w I komisariacie w Sosnowcu.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92. Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Monsiorska Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski